

Ten tytuł nasuwa skojarzenia z ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej, ale w moim zamyśle ma dotyczyć takich sytuacji, gdy determinacja w licytacji naprowadza stronę przeciwną na optymalny kontrakt lub/i trafną rozgrywkę.

Bywa tak całkiem często, szczególnie gdy broniący uzgodnią własny kolor. Nie bez podstaw utwierdza to drugą stronę o dobrym uzupełnieniu honorów w innych kolorach, a często o dobrej lokalizacji honorów własnych (niepodgrywalnych zatrzymań) w kolorze przeciwnika.

A czasem nie mamy po prostu lepszej odzywki.

{xtypo_feed} **[Przykład](#)** - 18 września 2014 - **Jest inny wybór?**

3BA zaliczywałem, bo po prostu nie dostrzegłem innej sensownej odzywki. No może poza PASem. Według naszych z partnerem ustaleń 2BA byłoby bowiem Lebensohlem. Siła połączonych rąk mizerna (22 PC), źle położone honory i brak samodzielnego longera własnego. A jednak udało się. Nigdy nie traćmy głowy. 5,7 imp{/xtypo_feed}

{jcomments on}